OJCZYZNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

„Musimy teraz ustanowić ścisłą łączność kulturalną i ekonomiczną pomiędzy słowiańskimi narodami, opartą na wzajemnej życzliwości".

(z przemówienia prof. Stanisława Grabskiego)

Nr. 31 sobota 24 sierpnia 1946 r. Charbin Cena 4 Gobi

Odwaga cywilna

Pisaliśmy już, że śród czołowych działaczy politycznych obecnej Demokratycznej Polski jest wielu takich, którzy przed wojną stali na zupełnie innej platformie politycznej, często nawet wręcz przeciwnej od zajmowanej przez nich obecnie.

Jednym z najbardziej jaskrawych tego dowodów, jest obecna działalność prof. St. Grabskiego, którego przemówienie wygłoszone na Ogólnopolskim Zjeździe Tow. Polsko-Radzieckiej Przyjaźni, przytaczamy w niniejszym numerze „Ojczyzny".

Prof. Grabski, który jest obecnie Wiceprezydentem Krajowej Rady Narodowej, a który był Prezesem Londyńskiej Rady Narodowej i brał udział w utworzeniu Rządu Jedności Narodowej, jest nie tylko znanym polskim uczonym socjologiem i historykiem, ale jest również od kilkudziesięciu już lat czynnym politykiem polskim. Był on jednym z założycieli Stronnictwa Narodowego i należał w Polsce przedwojennej wraz z Dmowskim do ideologów tej, już nie tylko nacjonalistycznej, lecz wybitnie szowinistycznej partii. Po zajęciu Lwowa w 1939 r. przez Czerwoną Armię, został prof Grabski przewieziony do Moskwy, gdzie był internowany, aż do chwili nawiązania stosunków polsko-radzieckich przez Rząd Gen. Sikorskiego. Prof. Grabski był wówczas zwolniony i wyjechał do Londynu, gdzie został powołany do Rady Narodowej, a po pewnym czasie był wybrany na jej prezesa.

Nikt z ludzi uczciwyyh i mających sens w głowie nie pomyśli, że prof. Grabski porzucając Londyn i jadąc do Warszawy czynił to z jakichkolwiek innych względów, jak tylko z wysoce patriotycznych.

Dalszym jaskrawym przykładem gwałtownej zmiany poglądów, jest dla nas stanowisko Gen. Broni Lucjana Żeligowskiego, którego list do Dowództwa Armii Polskiej w ZSRR, pisany w 1944 r. z Londynu, drukowaliśmy w numerze 26 „Ojczyzny".

Jeżeli Gen. Żeligowski, — wróg „bolszewików" walczący z nimi w 1918—1920 r., i człowiek uznany przez Piłsudskiego za najodpowiedniejszego dla przeprowadzenia planu zabrania Wilna, — zdecydował się na głoszenie przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim, to pobudki tej głębokiej przemiany, która w nim zaszła, mogły być tylko takie same jak i u prof. Grabskiego.

Podaliśmy te dwa przykłady , świadczące iż ludzie mający jasne mózgi umieją wyciągać wnioski z doświadczenia tej wojny. Ale nie tylko jasne mózgi mieli ci ludzie, musieli oni mieć również gorące serca, a przede wszystkim wielką miłość ojczyzny, z której wypływa ich odwaga cywilna, nakazująca im odrzucenie dawnych błędnych poglądów politycznych.

Ogólnopolski Zjazd T-wa Polsko-Radzieckiej Przyjaźni

W czerwcu odbył się w Warszawie pierwszy Zjazd Towarzystwa Polsko-Radzieckiej Przyjaźni.

Po zagajeniu Zjazdu przez prezesa Towarzystwa ministra Swiątkowskiego, głos zabrał prezes związku dziennikarzy Wasowski, który przypomniał, że Towarzystwo Polsko-Radzieckiej Przyjaźni zostało utworzone przez niewielką grupę Polaków w Lublinie. Obecnie towarzystwo to jest potężną organizacją, której celem jest umocnienie polsko-radzieckiej przyjaźni i braterskiej współpracy, zrodzonej w czasie wspólnej walki przeciwko niemieckiemu okupantowi. Związek Radziecki zwyciężył potężną hitlerowską armię dzięki temu, że każdy radziecki żołnierz wiedział za co walczy, wiedział czego broni i za co oddaje życie. Narody Związku Radzieckiego uratowały nie tylko swoją wolność, lecz również kulturę i cywilizację całego świata. Polskę uratowali oni od pewnej zagłady. Uratowali oni Europę od najgorszych barbarzyńców.

Wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej prof. St. Grabski, w swoim przemówieniu powiedział: „Istnienie Towarzystwa Polsko-Radzieckiej Przyjaźni jest koniecznym dla rzeczywistego wprowadzenia w czyn przyjaźni polsko-radzieckiej i przyjaźni wszystkich słowiańskich narodów. Z rosyjskim, ukraińskim i innymi narodami mieliśmy w przeszłości różne nieporozumienia, wyrządzaliśmy sobie na wzajem krzywdę. Wrogowie nasi, a przede wszystkim Niemcy zawsze starali się z tego skorzystać. Musimy teraz ustanowić ścisłą łączność kulturalną i ekonomiczną pomiędzy narodami słowiańskimi, opartą na wzajemnej życzliwości".

Powitany burzliwymi oklaskami, głos zabrał premier Osóbka-Morawski, który oświadczył, że przyjaźń polsko-radziecka oparta jest na nowych podstawach. Objektywne warunki istnienia braterskiej przyjaźni słowiańskich narodów istniały już dawno.

(dalszy ciąg na str. 2)

Sąd nad katem Polski

W czerwcu odbyła się w Warszawie rozprawa sądowa przeciwko Greiserowi, którego władze amerykańskie wydały władzom polskim. W czasie przesłuchania Greiser, chcąc ukryć ślady swoich zbrodni, oświadczył, że działalność jego ograniczała się tylko do „spraw administracyjnych" i, że jakoby policja i SS jemu nie podlegały. Oskarżyciel przedkłada jednak sądowi dowody stwierdzające. że zeznania Greisera są kłamliwe, gdyż SS, policja, a także obozy koncentracyjne podlegały jemu całkowicie. Greiser wysiedlał z kraju Polaków i kolonizował go Niemcami. Zatwierdzał on również wyroki smierci wydawane przez sądy polowe. W myśl rozkazu Greisera, wydanego przez niego bezpośrednio, przeprowadzone zostały masowe mordy w Sieradzu i we wsi Małagórka.

W czasie swojej działalności na terytorium Gdańska, Greiser był głównym inicjatorem antypolskich wystąpień i pogromów żydowskich w Gdańsku. Był on organizatorem połączenia Gdańska z hitlerowskimi Niemcami. Już w mowach wyglaszanych w 1925 roku w Gdańsku wzywał Greiser do „wyrzucenia stąd Polaków".

W dalszym ciągu sąd rozpatrywał zbrodnie Greisera popełnione na terytorium województwa Łódzkiego. Zeznający jako świadek wiceprokurator sądu okręgowego w Łodzi Orlikowski, stwierdził, że w okolicach Łodzi odnaleziono ponad 10 tysięcy zwłok, ofiar terroru hitlerowskiego. Masowe rozstrzeliwania były przeprowadzane bez sądu. W Zgierzu pod Łodzią niemcy rozstrzelali 100 Polaków za zabójstwo 2-ch

(dalszy ciąg na str. 2)

Ogolnopolski Zjazd T-wa Polsko-Radzieckiej Przyjaźni

(początek na str 1.)

Narody słowiańskie są do siebie podobne swym obyczajem, dążeniem do pokojowego życia i tym, że narody te nie pożądały cudzych ziem i korzystały z plonów własnej pracy. Łączy nas wspólny język i kultura. Były w historii i takie okresy, kiedy narody słowiańskie walczyły ze sobą. Ale działo się tak, nie z winy tych narodów.

„Niemiecki faszyzm, oświadczył premier Osóbka-Morawski, zagrażał istnieniu nietylko słowiańskich narodów, lecz i cywilizacji całego świata. Niemcy chcieli z ziem słowiańskich uczynić swoje kolonie, a z ludzi, popiół dla nawozu. Musimy teraz dołożyć wszelkich starań aby owoce naszych zwycięstw nie były zmarnowane, aby nie powtórzyć starych błędów i aby zdobyć odpowiednią naukę z otrzymanego zwycięstwa. Podstawą do tego służyć będzie trwała przyjaźń słowiańskich narodów W imię wielkiego celu obrony wolności naszych narodów musimy wykluczyć wszelkie spory i nieporozumienia. Wspólne cierpienia i męki naszych narodów w czasie niemieckiej okupacji, ruiny i popioły naszych miast, i wreszcie krew przelana przez radzieckich i polskich żołnieży, umocni na wieki przyjaźń w imię swiętej sprawy".

Ambasador ZSRR Liebiediew w swoim przemówieniu uczynił krótki przegląd stosunków polsko-radzieckich.

W imieniu Wojska Polskiego powitał Zjazd generał Spychalski. Gen.-płk. Trubnikow złożył Zjazdowi życzenia w imeniu marszałka Rokossowskiego. Następnie obszerny referat p. t. „Ustroj państwowy Polski", wygłosił poseł Cyrankiewicz.

Niemiecka organizacja terrorystyczna

W czerwcu br. wykryto na dolnym Śląsku tajną terrorystyczną organizację niemiecką p. n. „Freies Deutschland" (Wolne Niemcy).

Jak stwierdzono już poprzednio, w czasie procesów przeciwko członkom tajnych organizacji, Narodowe Siły Zbrojne i WIN (Wolność i Niepodległość), do organizacji tych często należeli Niemcy, a śród nich byli też oficerowie czynnej służby i SS-owcy. Organizacja „Wolne Niemcy" otrzymywała instrukcje z tajnych ośrodków w Niemczech, nakazującą jej utrzymywanie kontaktu z elementami opozycyjnymi i niezadowolonymi, a w szczególności z NSZ.

Na czele organizacji „Wolne Niemcy" stał komendant wojskowy, mający do pomocy sztab, a organami wykonawczymi były organizacje okręgowe i gminne. Członkami „Wolnych Niemiec" byli dawni członkowie SS, SA i „młodzieży hitlerowskiej".

Aresztowano około stu członków tej organizacji. Sąd nad nimi odbędzie się wkrótce we Wrocławiu.

Jednocześnie z likwidacją „Wolnych Niemiec" organy Służby Bezpieczeństwa wykryły jeszcze jedną tajną organizację niemiecką p. n. „Gruenes Kreutz" (Zielony Krzyż). Aresztowany kierownik tej organizacji Heinz Steinberg był poprzednio pracownikiem policji politycznej w Brandenburgii, Saksonii, Hessen, Nasau i na Śląsku.

Na podstawie licznych znalezionych dokumentów stwierdzono, że sztaby niemieckiego wywiadu na Śląsku, jeszcze przed kapitalacją Niemiec, tworzyły tajne szkoły dla dywersantów, w programie których były przeprowadzane obecnie na Ziemiach Zachodnich akty sabotażu. W czasie nauki, przyszłych dywersantów uczono konspiracji, sposobów przechowywania broni, maskowania się, oraz zwracano uwagę na metody odnajdywania kontaktu z elementami niezadowolonymi, a przede wszystkim z NSZ.

Wyrok sądu w Białymstoku

Sąd wojskowy w Białymstoku skazał na smierć członka bandy terrorystycznej Władysława Zagórskiego, będącego jednocześnie czynnym członkiem PSL. Innych 5-iu oskarżonych otrzymało kary ciężkiego więzienia od 6 do 15 lat.

Sąd nad katem Polski

(początek na str. 1)

niemców przez nieznanych sprawców. W listopadzie 1939 roku Greiser wygłosił mowę w Łodzi, w której wzywał, Niemców do traktowania Polaków bez wszelkiej litości.

Dnia 9 lipca 1946 roku Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie kata narodu polskiego Artura Greisera. Sąd stwierdził wine Greisera co do wszystkich punktów aktu oskarżenia, a takze co do dodatkowzch zbrodni, stwierdzonych w czasie rozprawy sądowej i skazał Greisera na śmierć.

Protest korespondentów zagranicznych

Gazety warszawskie z dnia 12 lipca zamieściły następujący komunikat: „Brytyjska rozgłośnia, powołując się na „New York Times", pozwolila sobie na wypad przeciwko przeprowadzonemu w Polsce referendum. Rozgłośnia przytoczyła urywek informacji z tej gazety, z którego wynika, że wszyscy zagraniczni korespondenci w Polsce w swoich korspondencjach wypowiedzieli się ujemnie o sposobie przeprowadzenia referendum. W związku z powyższym korespondenci zagraniczni, znajdujący się w okresie referendum w Polsce skierowali do rozgłośni brytyjskiej i do gazaty „New York Times" depeszę, w której energicznie protestują przeciwko tej fałszywej informacji, stwierzając, że pisali oni coś wręcz przeciwnego. „Nam jest bardzo nieprzyjemnie, — telegrafowali korespondenci, — że przypisano nam wypowiedzenia, których wcale nie robiliśmy, tym bardziej, że tego rodzaju bezpodstawne informacje psują stosunki międzynarodowe". Należy podkreślić, że warszawski korespondent „New York Times" Laurens, wysłał depeszę do swej redakcji radząc zamieścić powyższy protest cudzoziemskich korespondentów".

Ostatnie wiadomości radiowe z Polski i o Polsce

REPATRIACJA Z DALEKIEGO WSCHODU

Rozgłośnia New York donosi 18 bm. o wyjeździe generalnego dyrektora UNRRA La Guardia do do Berlina, a stamtąd do innych ośrodków w Europie. UNRRA kończy swoją pracę w dziedzinie zaopatrywania w żywność i rozpoczyna następną czynność t, j. przeprowadzanie repatriacji do ojczystych krajów. Na Dalekim Wschodzie jest kilka tysięcy ludzi pragnących powrócić do swoich domów. Po zwiedzeniu Europy La Guardia udaje się na Daleki Wschód.

SYTUACJA ŻYWNOŚCIOWA

Rozgłośnia New York donosi 19 bm., że komisja UNRRA melduje o doskonałych zbiorach w Europie, które całkowicie usuwają widmo przepowiadanego głodu. I tak n. p. w Polsce ogólne zbiory są w tym roku o 30 procent niższe niż przed wojną. (Od redakcji: Sądzimy, iż niniejszą wiadomość należy rozumieć w ten sposób, że Polska, która ma obecnie o 30 procent mniej ludności niż przed wojną, jest już obecnie, pomimo zniszczeń wojennych, braku inwentarza i t. d., w takiej samej sytuacji żywnościowej, jak i przed wojną.) Ogólna sytuacja żywnościowa jest dowodem, że chłop w Europie pracuje z wielkim zapałem. W najgorszej sytuacji żywnościowej jest w Europie Austria. Dalsza pomoc żywnościowa ze strony UNRRA jes zdaniem Morrisona, pełnomocnika UNRRA, już zbyteczna.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w UNRRA oświadczył, że państwa, które ucierpiały od najazdu niemieckiego nie potrzebują już pomocy żywnościowej. Będą one jednak nadal otrzymywały pomoc ekonomiczną w postaci pożyczek i dostaw towarowych.

— O —

W związku z mającą wkrótce nastąpić likwidacją pomocy żywnościowej, przeprowadzanej przez UNRRA, panuje przekonanie, że organizacja UNRRA była zbyt mało elastyczną i kraje które najbardziej ucierpiały od najazdu, prędzej same sobie poradziły, niż im zdążyła pomóc UNRRA.

— O —

Kongres Edukacyjny

Rozgłośnia Melbourne donosi 19 bm., że na Międzynarodowy Kongres Edukacyjny, który rozpocznie się w najbliższych dniach, przybyli już delegaci wielu krajów europejskich. Na czele przybyłej polskiej delegacji stoi znana pedagogiczka Ząbkowska.

O tranzyt Europa - Azia

Rozgłośnia New York donosi 18 bm., że Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do Rządu Radzieckiego z prośbą o odroczenie, zapowiedzianego na dzień 28 bm. otwarcia w Moskwie konferencji w sprawie tranzytu kolejowego Europa-Azja. Stany Zjednoczone, które miały wziąć udział w tej konferencji, motywują swą prośbę chwilowym brakiem ludzi przygotowanych do prac tej konferencji.

Sayen wyjechał z Polski

Rozgłośnia Warszawa donosi 17 bm., że Generalny Sekretarz Międzynarodowej Organizacji Związków Zawodowych Sayen po 6-cio dniowym pobycie wyjechał z Polski. Sayen oświadczył przed wyjazdem, że zwiedził wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe i przekonał się, że odbudowa Polski odbywa się nie na papierze, a w rzeczywistości. Wszystko co widział zrobiło na nim doskonałe wrażenie. Żegnając Polskę życzy jej Sayen powodzenia w odbudowie nowego, demokratycznego państwa.

Rozłam w PSL

Bezpośrednio przed referendum, w PSL powstał rozłam. Część działaczy tej partii niezadowolona z kierownictwa PSL (z grupy Mikołajczyka) wystąpiła z partii, tworząc nową chłopską partię, która nazwała się „PSL Nowe Wyzwolenie". Jednocześnie zaczął wychodzić dziennik „Nowe Wyzwolenie". Dnia 28 czerwca odbyła się w Warszawie narada kierowników tej nowej partii. W naradzie przyjęli udział byli członkowie Centralnego Komitetu PSL, członkowie Rady Głównej tej partii i wielu wybitnych działaczy prowincjonalnych z Województwa Warszawskiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Pomorskiego i Lubelskiego. Obradom przewodniczył znany adwokat i przywódca PSL w Płocku Lipiński. Referat o sytuacji ogólnej wygłosił redaktor „Nowego Wyzwolenia" Tadeusz Rek. Wybrano kierownictwo partii, składające się z 12 osób. Wezwano wszystkich chłopów do odpowiedzenia „tak" na wszystkie 3 pytania w czasie referendum.

Radio ze świata

Wrzenie w Palestynie

Rozgłośnia New York donosi 18 bm., że żydowscy nacjonaliści ogłosili akcję oporu, aby nie dopuścić do wywiezienia z Haify na Cypr 1,400 emigrantów żydowskich, którzy znajdują się w porcie. Anglicy przy użyciu siły załadowali emigrantów na statki. Przystań była otoczona artylerją. Przy załadowaniu słychać było strzelaninę. Anglicy aresztowali 18 Żydów-dowódców oddziałów oporu, których przekazali sądowi polowemu. Sąd polowy skazał wszystkich oskarżonych na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany. Oburzenie w Ameryce na wiadomość o wypadkach w Palestynie rośnie. W kongresie zwrócono się do Trumana z żądaniem interwencji. Prezydent Truman oświadczył, że Ameryka da chwilowe schronienie tym żydowskim emigrantom, którzy są obecnie w drodze do Palestyny. Z Cypru nadeszła wiadomość, że śród znajdujących się tam 100 tysięcy zatrzymanych emigrantów żydowskich, jest 10 tysięcy chorych.

Rozgłośnia New York donosi 19 bm., że statek wiozący 1,400 emigrantów żydowskich opuścił Haifę i idzie na Cypr. Ponieważ na Cyprze nie ma wolnych baraków, emigranci pozostaną na statku do chwili ich przygotowania.

Przeciwko Żydom, którzy nie dopuszczają do wywiezienia z Palestyny emigrantów, Anglicy używają gazów łzawiących.

Rozgłośnia New York donosi dnia 20 bm. p. t. „O co chodzi w Palestynie": — Żydzi w Palestynie i na całym świecie chcą aby Anglicy wyszli z Palestyny. Największe oburzenie wywołał angielski projekt podziału Palestyny i niedopuszczanie emigrantów. Patrioci żydowscy wykazują wzmagający się opór, a na ich wezwanie do zbrojnych oddziałów oporu zgłaszają się coraz nowi ochotnicy. Pomimo angielskich represji i rozstrzelania w ubiegłym tygodniu 18-tu żydowskich patriotów, akcja oporu wzmaga się.

Rozgłośnia New York donosi 21 bm., że na posiedzeniu Izby Gmin premier Attly oświadczył, iż Anglia gotowa jest przekazać mandat nad Palestyną Organizacji Narodów Zjednoczonych.

— O —

Delegacja żydowska zwróciła się do obradującej w Paryżu Konferencji Pokojowej z wezwaniem o wzięcie w opiekę ludności żydowskiej w Palestynie.

— O —

Prezydent Truman oświadczył, że Stany Zjednoczone nie popierają projektu podziału Palestyny.

Wypadki w Indiach

Rozgłośnia New Dehli donosi 18 bm. że w Kalkucie w czasie zbrojnego starcia pomiędzy oddziałami angielskimi i zwolennikami Ligi Muzułmańskiej, zostało zabitych 2 tysiące ludzi i 15 tysięcy rannych. Walki zostały spowodowane propozycją angielską utworzenia rządu indyjskiego z udziałem Anglików. Dnia 18 bm. walki trwały nadal, ilość zabitych doszła do 3 tysięcy.

Wiadomości z Chin

Rozgłośnia New York donosi 17 bm., że Rząd chiński nakazał przeprowadzenie rejestracji wszystkich cudzoziemców, którzy otrzymają karty pobytu, dla danej miejscowości bez prawa swobodnego poruszania się. Rządy angielski i amerykański protestują przeciwko temu zarządzeniu, motywując, że w Anglii i w Ameryce takich ograniczeń nie ma.

Rozgłośnia New York donosi 19 bm., że chiński minister skarbu zapowiedział o zmianie polityki finansowej, jak o również o zamierzonej zmianie kursu dolara chińskiego, gdyż w danej chwili kurs ten sprzyja importowi do Chin, a jednocześnie zabija przemysł chiński i stawia w ciężkie położenie lud chiński.

— O —

W Shanghaju ogłoszony został nowy kurs dolara chińskiego, wynoszący za 1 dol. am. — 3,350 dol. chińskich, zamiast 2.300 dol. chińsk., jak było poprzednio.

Zeznania Pu-I

Rozgłośnia Los-Angelos podaje 18 bm. treść zeznań b. „cesarza Mandżugo" Pu-I, złożonych na rozprawie sądowej przeciwko głównym przestępcom wojennym, odbywacej się obecnie w Tokio.

Pu-I zeznaje, iż celem stworzenia Mandżugo było posiadanie bazy dla zorganizowania napadu na ZSRR. Swoją rolę określa Pu-I, jako parawanu dla machinacji japońskich, które przeprowadzał siedzący obecnie na ławie oskarżonych — Takebe (b. naczelnik kancelarji państwowej).

Na zapytanie sądu kiedy Japończycy zamierzali napaść na ZSRR, Pu I zeznaje, iż czekali oni na chwilę, w której Niemcy dojdą do Uralu.

W dalszym ciągu Pu-I zeznaje, że w 1932 roku przybył do niego ówczesny naczelnik sztabu armii kwantuńskiej Igahaki, który oświadczył mu, że musi zostać cesarzem Mandżugo, a w razie odmowy groził mu natychmiastowym zastrzeleniem.

Program rządu japońskiego

Rozgłośnia New York donosi 18 bm., że premier rządu japońskiego w mowie wygłoszonej dnia 15 bm., jako w rocznicę kapitulacji Japonii, oświadczył, że program rządu japońskiego jest następujący:

Demilitaryzacja Japonii. Likwidacja klasy obszarników i oddanie całej ziemi w ręce chłopów. Wykup ziemi ma się odbywać za minimalnym wynagrodzeniem. Likwidacja trustów i karteli. Zwolnienie ze służby państwowej wszystkich urzędników państwowych, którzy byli związani z poprzednim systemem rządów. Ustanowienie prawdziwie demokratycznego ustroju opartego na wolności słowa, wyznania, należenia do związków zawodowych, wolności koalicji i strejków, oraz swobody istnienia wszystkich partii demokratycznych. Likwidacja tajnej policji i żandarmerii, które kierowały życiem obywateli japońskich, wskazując im co mają mówić, czynić i jak się zachowywać.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 17 marca 1921 roku

(dalszy ciąg rozdziału V-go p. n. „Prawa i obowiązki obywatelskie")

Artykuł 97.

Ograniczenia wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowanie, dopuszczalne są tylko w wypadkach, prawem przepisanych i w sposób, określony ustawami na podstawie polecenia władz sądowych.

O ileby polecenie sądowe nie mogło być wydane natychmiast, powinno być doręczone najpóźniej w ciągu 48 godzin z podaniem przyczyn rewizji lub aresztowania.

Aresztowani, którym w przeciągu 48 godzin nie podano na piśmie z podpisem władz sądowych przyczyny aresztowania, odzyskują niezwłocznie wolność.

Ustawy określają środki przymusowe, przysługujące władzom administracyjnym dla przeprowadzenia ich zarządzeń.

Artykuł 98.

Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w wypadkach, oznaczonych ustawami, wydanemi przed popełnieniem czynu karygodnego.

Ściganie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy.

Kary, połączone z udręczeniami fizycznymi, są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może.

Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty.

Artykuł 99.

Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność, czy to osobistą poszególnych obywateli, czy to zbiorową związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego Państwa, jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego, oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia, a dopuszcza tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności, za odskodowaniem. Tylko ustawa może postanowić, jakie dobra i w jakim zakresie, ze względu na pożytek ogółu mają stanowić wyłącznie własność Państwa, oraz o ile prawa obywateli i ich prawnie uznanych związków do swobodnego użytkowania ziemi, wód, minerałów i innych skarbów przyrody — mogą, ze względów publicznych, doznać ograniczenia.

Ziemia, jako jeden z najważniejszych czynników bytu Narodu i Państwa, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu. Ustawy określą przysługujące Państwu prawo przymusowego wykupu ziemi, oraz regulowania obrotu ziemią, przy uwzględnieniu zasady, że ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej ma się opierać na gospodarstwach rolnych, zdolnych do prawidłowej wytwórczości i stnowiących osobistą własność.

Artykuł 100.

Mieszkanie obywatela jest nietykalne. Naruszenie tego prawa przez wejście do mieszkania, rewizję domową i zajęcie papierów lub ruchomości, poza koniecznością wykonania zarządzeń administracyjnych, opartych na wyraźnym upoważnieniu ustawowym, może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych w sposób i w wypadkach, ustawą przepisanych.

Artykuł 101.

Każdy obywatel ma wolność obrania sobie na obszarze Państwa miejsca zamieszkania i pobytu, przesiedlania się i wychodźtwa, niemniej wolność wyboru zajęcia i zarobkowania oraz przenoszenia swej własności.

Ograniczenie tych praw może wprowadzić tylko ustawa.

Artykuł 102.

Praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej, pozostawać ma pod szczególną ochroną Państwa.

Kazdy obywatel ma prawo do opieki Państwa nad jego pracą, a w razie braku pracy, choroby, nieszczęśliwego wypadku i niedołęstwa—do ubezpieczenia społecznego, które ustali osobna ustawa.

Państwo ma obowiązek udostępnienia także opieki moralnej i pociechy religijnej obywatelom, którymi się bezpośrednio opiekuje w zakładach publicznych, jak: zakłady wychowawcze, koszary, szpitale, więzienia, przytułki.

Artykuł 103.

Dzieci bez dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbane pod względem wychowawczym — mają prawo do opieki i pomocy Państwa w zakresie, oznaczonym ustawą.

Odjęcie rodzicom władzy nad dzieckiem może nastąpić tylko w drodze orzeczenia sądowego.

Osobne ustawy normują opiekę macierzyństwa.

Praca zarobkowa dzieci niżej lat 15-tu, praca nocna kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu, szkodliwych dla ich zdrowia, jest zakazana.

Stałe zatrudnianie pracą zarobkową dzieci i młodzieży w wieku szkolnym jest zakazane.

Artykuł 104

Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Charbinie podaje do ogólnej wiadomości, iż dnia 7 września br. w salach Stow. „Gospoda Polska" odbędzie się

WIECZÓR JESIENNY

Dochód przeznaczony jest na zakupy zimowe dla schroniska dla starców PTD.

SPROSTOWANIE

W artykule: „Co zrodziło nasz charbiński profaszysm?", zamieszczonym w Nr. 30 „Ojczyzny" z dnia 17 sierpnia 1946 r. na 4 ej str., w 3 iej kolumnie, w 11 m wierszu od góry, przez przeoczenie nie skorygowany został błąd drukarski, zmieniający sens tego zdania. Zamiast słowa „faszystów" powinno być „profaszystów".

Wydawca: Polska grupa postępowa w Charbinie. Redaktor: K. Krąkowski.

Редактор: К. Кронковский.